

LEONARD GÓRKA SVD

Lublin

KOŚCIÓŁ JAKO WSPÓLNOTA ŚWIĘTYCH

Communio Sanctorum. Die Kirche als Gemeinschaft der Heiligen. Bilaterale Arbeitsgruppe der Deutschen Bischofskonferenz und der Kirchenleitung der Vereinigten Evangelisch-Lutherischen Kirche Deutschlands. Paderborn: Bonifatius Verlag, Otto Lembeck Verlag 2000 ss. 130.

1. Rok 1987 jest datą graniczną dla wznowienia i kontynuacji dialogu przez drugą już bilateralną Grupę Roboczą Konferencji Episkopatu Niemiec i Ewangelicko-Luterańskiego Kościoła Niemiec (VELKD). Oczywiście Grupa ta swoje działania opierała na wcześniejszych pracach i dokonaniach pierwszej bilateralnej Grupy Roboczej, które zostały zawarte w dokumencie *Kirchengemeinschaft in Wort und Sakrament* („Kościelna wspólnota w słowie i sakramencie”) z 1984 r. Na tej podstawie Grupa podjęła zagadnienia, które były przedmiotem dyskusji zainteresowanych Kościołów oraz międzynarodowego dialogu ekumenicznego.

Communio Sanctorum – Die Kirche als Gemeinschaft der Heiligen („*Communio Sanctorum – Kościół jako Wspólnota Świętych*”) wskazuje wyraźnie, iż dialog ten nawiązuje do wspólnego chrzcielnego symbolu wiary nie podzielonego jeszcze Kościoła pierwszego tysiąclecia. Niektóre z tematów oba Kościoły podejmują po raz pierwszy. Prezentowana deklaracja Grupy Roboczej dotycząca osiągniętych uzgodnień dialogu pragnie odnaleźć dostęp do wspólnych odpowiedzi na postawione pytania i dać wyjaśnienia, które wspierają wspólnotę między oboma Kościołami. Jednocześnie celem Grupy Roboczej jest ożywienie dyskusji nad proponowanymi rozwiązaniami, mającej doprowadzić ewentualnie do innych propozycji, które mogłyby być przyjęte przez obydwa zaangażowane w dialog Kościoły.

2. Tekst dokumentu jest kontynuacją dialogu zapoczątkowanego w 1976 r. przez pierwszą bilateralną Grupę Roboczą, która zwieńczyła swoją pracę wspomnianym dokumentem w 1984 r. „Kościelna wspólnota w słowie i sakramencie” Z chwilą oficjalnej aprobaty tego dokumentu przez Konferencję Episkopatu Niemiec (1987) i władze Zjednoczonego Ewangelicko-Luterańskiego Kościoła Niemiec (VELKD) (1985) zapoczątkowany został dalszy proces uzgadniania stanowisk, zakończony wspólnym oświadczeniem (1988).

W następstwie wydania omawianego dokumentu kierownictwo Zjednoczonego Ewangelicko-Luterańskiego Kościoła Niemiec stwierdziło, iż odrzucenie Mszy świętej w czasach Reformacji jako „czegoś budzącego wstręt” i papieża jako „antychrysta” nie znajduje żadnych podstaw we współczesnej doktrynie i praktyce Kościoła katolickiego. Stwierdzenie to znalazło również swoje odbicie w wydaniu luterańskich ksiąg wyznaniowych (symbolicznych), przeznaczonych dla wspólnot parafialnych. Ponadto zostało ono potwierdzone przez VELKD w dokumencie *Lehrverurteilungen – kirchentrennend?* („Czy doktrynalne potępienia dzielą kościelnie?”).

W związku z procesem recepcji zachodzącym w obu Kościołach doszło 1 października 1986 r. w Hanowerze do oficjalnego spotkania między przedstawicielami Konferencji Episkopatu Niemiec i przedstawicielami Konferencji Biskupów VELKD. Podczas tego spotkania postanowiono dalej prowadzić dialog i utworzyć nową Grupę bilateralną. Utworzona w 1987 r. nowa Grupa postawiła sobie za zadanie podjąć ponownie otwarte punkty dialogu i doprowadzić do dalszych wyjaśnień odnośnie do zagadnień istoty Kościoła oraz posługiwania kościelnego, zwłaszcza zaś do zagadnienia urzędu papieskiego. W konsekwencji do głosu dojść miały wykluczane dotąd zagadnienia prawnokościelne, jak również problemy kultu maryjnego i kultu świętych.

Temat „*communio sanctorum*” zdawał się być najbardziej właściwym zakresem pojęciowym dla objęcia zagadnień eklezjologicznych. Członkowie Grupy zadawali sobie pytanie: jak wypowiedzi doktrynalne każdej z obu tradycji mogą stać się pozytywnym elementem w stosunku do pozycji partnera dialogu? Można było stwierdzić wspólności, które odnalezione w dokumencie „*Kościelna wspólnota w słowie i sakramencie*” nie tylko potwierdzają, lecz nadto dają jeszcze motywy dalszego zbliżenia. Jednocześnie stało się rzeczą jasną, iż przy niektórych tematach jesteśmy przyzwyczajeni traktować je w sposób odrębny. Aż dotąd nie wyjaśniono, na ile w prowadzonym dialogu chodzi o przeciwstawne spojrzenia.

3. Recenzowane studium dostarcza jednocześnie pewnego *novum*, problematyki dotyczącej zwłaszcza:

– współpracy „instancji świadków” przy odnajdywaniu i przepowiadaniu prawdy Ewangelii: Pismo święte, Tradycja, zmysł wiary wiernych, kapłaństwo wszystkich wiernych, kościelny urząd nauczycielski, teologia;

– rola posługiwania dla jedności Kościoła na płaszczyźnie uniwersalnej, uwzględniając także zagadnienia dotyczące urzędu papieskiego;

– wspólnota świętych poza i po śmierci (eschatologia, modlitwa za zmarłych, przywoływanie świętych, Maryja – Matka Pana).

To, co przedkłada czytelnikowi Grupa Robocza odnośnie do obranego tematu, oddaje swoistego rodzaju stan dialogu. Podstawą prowadzonego aktualnie dialogu powinno być sprawdzenie przez Kościoły, czy i gdzie istnieją możliwości wyjaśnienia podjętych problemów. Grupa Robocza kierowała się świadomością, iż niektóre uzgodnienia napotykały jeszcze na liczne przeszkody. I tak przykładowo np nr 198

mógł jawić się raczej jako wskazanie na problem w porozumieniu się wzajemnym co do papieskiego prymatu jurysdykcyjnego i nieomyślności, jako że współcześnie nie jest rozpoznawana możliwość, jakie mogłoby być tutaj zastosowane wyjaśnienie i praktyczne oraz pastoralne przełożenie do życia kościelnego.

4. Grupa Robocza wolała jednak, wbrew wszelkim wątpliwościom poszczególnych członków Grupy, nie osłabiać tematu, lecz zgodnie z życzeniem papieża Jana Pawła II podjęła jego zaproszenie odnośnie do dyskusji nad dostosowaną do wymogów czasów oraz ekumenicznie do przyjęcia formą sprawowania urzędu papieskiego.

Wielka część zagadnień, jakie wynikają z obu pozycji partnerskiego dialogu na temat „Kościelnej wspólnoty w słowie i sakramencie” znalazły swoje miejsce również w treści omawianego dokumentu *Communio Sanctorum*, np.:

- nauka o Piśmie świętym (IV 1);
- pojęcie i liczba sakramentów (IV 2);
- relacja między kapłaństwem wszystkich wiernych a urzędowym posługiwaniem kościelnym.

Inne zagadnienia i pytania zawarte w dokumencie „Kościelna wspólnota w słowie i sakramencie”, jak np. relacja widzialności i niewidzialności Kościoła, zagadnienie jego świętości i grzeszności, jak również stanowisko prawa kościelnego, były już wcześniej podejmowane przez międzynarodowe gremia dialogiczne i dlatego nie znalazły miejsca w omawianym dokumencie. Jeżeli jednak, to ważna uwaga, w dokumencie niniejszym cytowane są osiągnięcia z dialogów międzynarodowych, nie oznacza to wcale, iż są one przyjęte także przez prezentowane tu Kościoły. Mimo to jest prawdą, iż dialogi prowadzone na różnych płaszczyznach wzajemnie mogą się przenikać i tym samym ubogacać.

5. Z metodologicznego punktu widzenia druga Grupa Robocza postępowała zgodnie z nowymi zasadami ekumenicznej hermeneutyki. U jej podstaw leży świadomość, że jedność w wierze, do której się zdąża, nie oznacza jednolitości, lecz wielość i wielorakość, w której istniejące różnicowania nie mają żadnej mocy dzielącej. Ostatecznie celem dialogu nie jest uzyskanie konsensu, mającego na uwadze całkowite i równe pokrywanie się form, lecz celem jest raczej „konsens zróżnicowany” który zawiera dwie odrębne wypowiedzi:

- osiągnięte porozumienie o treści zasadniczej i istotnej odnośnie do doktryny dotychczas spornej;
- komentarz wyjaśniający, że istniejące różnicowania doktrynalne mogą być dopuszczalne, gdy nie podważają zgodności co do spraw zasadniczych oraz istotnych.

Metoda „zróżnicowanego konsensu” była już zastosowana w studium „Doktrynalne potępienia kościelnie dzielące?” Domaga się ona dokonania dwóch kroków:

- Przede wszystkim należy zbadać, czy doktryna jednej ze stron rzeczywiście wyklucza życzenia swoiste dla drugiej strony.

- W takim przypadku czyż nie należy pytać dalej: czy życzenia (roszczenia) i punkty istotne wykładu, które dla jednej strony w jej doktrynie są istotnie ważne,

w doktrynie zaś drugiej strony na tyle są zachowane, że nie mogą być niedostrzeżone ani też źle zrozumiane?

Tego rodzaju metoda, zdaniem twórców i redaktorów omawianego dokumentu (s. 12), ma sprzymierzeńca we wzrastającym zaufaniu, a nadto w doświadczanej wspólnocie w wierze i tym samym okazywała się bardzo pomocna.

Bilateralna Grupa Robocza określa siebie samą, na podstawie swoich wzajemnych kościelnych upoważnień, jako narodowe odpowiedniki w zestawieniu z międzynarodową Komisją rzymskokatolicką i ewangelicko-luterańską. Omawiany dokument Grupa przedstawia jako wkład do dialogu prowadzonego między naszymi Kościołami zarówno na płaszczyźnie narodowej, jak i międzynarodowej. W tekście dokumentu niektóre wypowiedzi, czerpane z innych owoców dialogu, zostają ponownie potwierdzone, uzupełnione i rozwinięte. Grupa czerpała inspiracje i treści z następujących dokumentów:

Lehrverurteilungen – kirchentrenend? („Doktrynalne potępienia – kościelnie dzielące?”) ewangelicko-katolicki dialog w Niemczech;

Kirche und Rechtfertigung („Kościół i usprawiedliwienie”) – międzynarodowy dialog luterańsko-katolicki;

Gemeinsame Erklärung zur Rechtfertigungslehre („Wspólna deklaracja o usprawiedliwieniu”) – Światowa Federacja Luterańska i Papieska Rada do Spraw Jedności Chrześcijan.

Bilateralna Grupa Robocza zwraca się z prośbą do zainteresowanych Kościołów, aby sprawdziły, jak dalece zawarte w dokumencie *Communio Sanctorum* treści są zdolni uczynić swoimi. Jednocześnie zaprasza teolożki i teologów, zaangażowanych przy Fakultetach Teologicznych, aby zechcieli odnieść się krytycznie do prowadzonego dialogu i podjęli odpowiednie badania nad przedstawionymi konsensami, a tym sposobem przyczynili się do dalej prowadzących uzupełnień, wyjaśnień i propozycji.

6. Wezwanie to skierowane jest również do Kościołów zrzeszonych w Polskiej Radzie Ekumenicznej i do Kościoła rzymskokatolickiego. Odnowiona po Soborze Watykańskim II świadomość eklezjalna powinna być przeniknięta zmysłem komunii i solidarności. Wszyscy potrzebujemy siebie nawzajem. Każdy jest darem dla drugiego – każdy w swej indywidualności i zróżnicowaniu, które spotykają się i uzupełniają tylko w komunii. Jest bowiem rzeczą niemożliwą zbudowanie żywej komunii bez aktywnej komunikacji z tradycjami pokrewnymi. Zamknięcie się w jednej tradycji oznacza zubożenie bogatej tradycji chrześcijańskiej. Z doświadczenia historycznego wynika zresztą, iż tradycja, która zamyka się w sobie i żyje praktycznie w izolacji – świadomie czy z przymusu – zastyga w pewnym stereotypie, staje się monolityczna i ekskluzywna, a ostatecznie nieczuła, a nawet wroga wobec słusznych przekazów innych tradycji. Tego rodzaju samoograniczenie łatwo przemienia się w samouwielbienie, ze szkodą dla prawdziwej powszechności i solidarności. Przed taką postawą chce nas właśnie przestrzec omawiany dokument *Communio Sanctorum*.